

Sygn. akt I ACa 508/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Lewandowska
Sędziowie:	SA Małgorzata Zwierzyńska (spr.) SA Ewa Tomaszewska
Protokolant:	sekretarz sądowy Agata Karczewska

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. M. und I. A. w G., Szwajcaria

przeciwko A. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 2 lutego 2016 r. sygn. akt IX GC 834/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Ewa Tomaszewska SSA Barbara Lewandowska SSA Małgorzata Zwierzyńska

Sygn. akt I ACa 508/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 2 lutego 2016 r. zasądził od pozwanego A. P. na rzecz powoda M. M. und I. A. w G., Szwajcaria kwotę 31.556,38 euro z odsetkami ustawowymi z tytułu opóźnienia w zapłacie od kwoty 21.556,38 euro od dnia 7 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 10.000 euro od dnia 19 lutego 2013 r. do dnia zapłaty (punkt pierwszy), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 799,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2013 r. do dnia zapłaty (punkt drugi), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.645 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt trzeci),

nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 640,42 zł tytułem kosztów tłumaczeń (punkt czwarty).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. M. und I. A. z siedzibą w Szwajcarii reprezentowana przez H. M. i pozwany A. P. zawarli w ramach prowadzonych działalności gospodarczych w dniu 02 lipca 2012 roku w siedzibie pozwanego w Polsce, ustną umowę sprzedaży na podstawie, której pozwany zobowiązał się do sprzedaży na rzecz powoda podnośników w ramach pakietu: tj. 1) (...) (...) – 1200 za cenę 29.000,00 Euro, 2) (...) 25 – 1200 za cenę 43.000,00 Euro, 3) (...) 30 BK za cenę 5.000,00 Euro.

Rozmowy odbywały się z udziałem powoda, jego żony, tłumacza oraz pozwanego. Powód przed zakupem oglądał wszystkie trzy maszyny.

Strony ustaliły, że powód zapłaci pozwanemu przed dostawą sprzętu zaliczkę w wysokości 50% ceny każdej z maszyn, pozostałą kwotę powód miał zapłacić pozwanemu po dostarczeniu wszystkich maszyn. Transport maszyn miał nastąpić w jednym terminie do dnia 9 lipca 2013 r., koszty transportu miał pokryć pozwany.

Pozwany wystawił powodowi trzy faktury VAT zaliczkowe: 1) nr (...) z dnia 2 lipca 2012 r. z obowiązkiem zapłaty przez powoda na rzecz pozwanego zaliczki 15.500,00 Euro do dnia 6 lipca 2012 r., 2) nr (...) z dnia 2 lipca 2012 r. z obowiązkiem zapłaty przez powoda na rzecz pozwanego zaliczki w kwocie 21.500,00 Euro do dnia 6 lipca 2012 r., 3) nr (...) z dnia 0 lipca 2012 r. na kwotę 5.000,00 Euro, z obowiązkiem zapłaty przez powoda na rzecz pozwanego zaliczki w kwocie 2.500,00 Euro w terminie do dnia 6 lipca 2012 r. Powód zapłacił pozwanemu zaliczkę na poczet ceny za trzy maszyny w dniu 4 lipca 2012 r. w łącznej kwocie 38.500,00 Euro trzema przelewami na kwoty 14.500,00 Euro, 21.500,00 Euro, 2.500,00 Euro. Każda z zaliczek wpłaconych przez powoda na podstawie wystawionych faktur obejmowała także koszty transportu maszyn, o czym pozwany uczynił każdorazową odrębną wzmiankę na każdej z faktur.

Pozwany ostatecznie nie wykonał swojego zobowiązania, nie dostarczając powodowi kompleksowo maszyn w umówionym terminie do dnia 9 lipca 2012 roku. Pozwany w dniu 27 lipca 2012 r. przetransportował do powoda tylko jedną maszynę – podnośnik (...) (...) – 1200. Transport obejmował standardowy transport do Szwajcarii powiększony o koszty odprawy celnej w G., jako że odbywał się poza teren Unii Europejskiej. Firma (...) dokonująca przedmiotowego przewozu maszyny od pozwanego do powoda posiadała wszelkie pozwolenia logistyczne na przewóz trasa Polska – Szwajcaria. Cena tego transportu mieściła się w granicach cenowych 3.000 Euro.

Pozwany powołując się na okoliczność, iż nie otrzymał zapłaty w pełnej wysokości za dostarczony podnośnik (...) 1200, odstąpił w dniu 6 sierpnia 2013 r. od umowy sprzedaży pozostałych maszyn – podnośnika (...) 25 – 1200 za cenę 43.000,00 Euro oraz (...) 30 BK za cenę 5.000,00 Euro. Pozwany w korespondencji mailowej do powoda z dnia 6 sierpnia 2013 r. wskazał, iż w związku z odstąpieniem od umowy wystawi powodowi faktury korygujące oraz „prześle odszkodowanie”. Powód w dniu 7 sierpnia 2012 r. zapłacił pozwanemu pozostałą część ceny za podnośnik (...) (...) – 1200 oraz zaoferował, że za pozostałe maszyny może zapłacić gotówką przy ich odbiorze, zaś pozwany uzależnił dostarczenie powodowi pozostałych maszyn od zawarcia nowych umów warunkujących dostawę maszyn po zapłacie przez powoda całości ceny, na co powód nie wyraził ostatecznie zgody.

W dniu 0 lutego 2013 r. powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty wskazując, iż pozwany na skutek dokonanego przez siebie odstąpienia od umowy sprzedaży w części dotyczącej podnośników (...) 15 – 1200 i (...) 30 BK winien był zwrócić powodowi kwoty 21.500,00 Euro i 2.500,00 Euro, tytułem zapłaconych zaliczek. Pozwany zwrócił powodowi częściowo zaliczkę zapłaconą na poczet ceny podnośnika (...) 30 BK, tj. w dniu 21 września 2012 r. w kwocie 2.443,62 Euro, przy czym powód nie otrzymał zwrotu pozostałej zaliczki w kwocie 21.500,00 Euro uiszczony na poczet sprzedaży urządzenia (...) 25 – 1200 oraz kwoty 56,38 Euro jako niezwróconej części zaliczki za podnośnik

(...) 30 BK (2.500,00 – 2.443,62). Zatem powód dochodzi od pozwanego zapłaty kwoty 21.556,38 (21.500,00 + 56,38) Euro tytułem uiszczonych przez niego, a niezwróconych zaliczek..

Pozostała zaś kwota w wysokości 10.000,00 Euro stanowiła wyliczone przez powoda odszkodowanie z tytułu utraconego zysku, z uwagi na fakt, iż podnośniki, które były przedmiotem umowy z pozwanym miały być przedmiotem dalszej umowy sprzedaży przez powoda na rzecz (...) S.A. w B. w Szwajcarii za cenę 79.000,00 CHF. Wysokość odszkodowania wyliczona została jako kurs franka szwajcarskiego ((...)) do Euro (EUR), po którym powód zapłacił pozwanemu zaliczki który wynosił 1, (...) dla ceny sprzedaży maszyny (...) 30 BK (cena 5.000,00 Euro) oraz 1, (...) dla ceny sprzedaży maszyny (...) 25 – 1200 (cena 43.000,00 Euro). W przeliczeniu na franki szwajcarskie cena zakupu przez powoda wynosiła odpowiednio 6.099,65 franków szwajcarskich oraz 52.408,10 franków szwajcarskich, łącznie 58.507,75 franków szwajcarskich. Pozwany sprzedał maszyny po cenie netto, powód zobowiązany był rozliczyć podatek VAT w Szwajcarii. Cena sprzedaży netto, po jakiej powód miał sprzedać maszyny firmie (...) SA wynosiła ok. 73.148,00 franków szwajcarskich (79.000,00 – 8% x 79.000,00). Zysk na transakcji miał wynosić 14.640,25 franków szwajcarskich, tj. około 12.000,00 Euro, przeliczając franki szwajcarskie po kursie średnim dla przelewu zaliczek, tj. 1, (...) (14.640,25 / 1, (...)).

Powód obliczając wartość przedmiotu sporu potraktował ją jako sumę kwot wyrażonej w Euro w wysokości 31.556,38 Euro przeliczonej według średniego kursu NBP z dnia wniesienia pozwu oraz kwoty 799,50 zł tytułem tłumaczenia.

Sąd Okręgowy nadto oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego uznając go za zbyteczny dla rozstrzygnięcia. Oceniając natomiast zeznania świadków, Sąd w pierwszej kolejności odniósł się do świadka J. N. (1), którego zeznania zdawały się potwierdzać linię obrony interesów strony pozwanej. Sąd nie dał im wiary co do tego, że nastąpić miał kompleksowy jednorazowy przewóz zamówionych maszyn, gdyż były w opozycji do pozostałych ustaleń podjętych w sprawie chociażby w oparciu o zeznania świadka P. Ż., który jednoznacznie stwierdzał, iż kompleksowy przewóz tego typu urządzeń nie stanowiłby problemu . Ponadto Sąd pierwszej instancji nie dał wiary zeznaniom tego świadka o do tego, jakoby brał czynny udział w negocjacjach umowy stron z dnia 2 lipca 2012 r. wobec faktu, że przedstawiciel powoda H. M. oraz świadek P. T. zaprzeczali takiej okoliczności.

Na podstawie zeznań świadka J. K. Sąd a quo , iż pozwany wystawił powodowi trzy faktury zaliczkowe, na podstawie zeznań świadka P. Ż. – kierowcy konwojującego pierwszą z przesyłek do powoda - Sąd ten ustalił, że firma przewozowa, której świadek jest pracownikiem, posiadała wszelkie licencje i pozwolenia transportowe na przewóz w Unii Europejskiej i poza jej granicami, w tym do Szwajcarii. Z zeznań świadka wynikało, że transport związany z przedmiotem niniejszej sprawy nie był wyjątkowy, odbywał się jako standardowy, jego koszt mieścił się w granicy 3.000,00 Euro powiększony o cenę odprawy celnej poza granice Unii Europejskiej. Taki rodzaj transportu mógł być powiększony o przewóz dodatkowych gabarytowo przystosowanych przesyłek i odbywać się w tożsamym konwoju, chyba że byłby pilotaż to potrzebne byłyby dodatkowe dokumenty.

Na podstawie zeznań świadka P. T. - tłumacza przysięgłego biorącej udział w negocjacjach umowy stron - Sąd Okręgowy ustalił, że w rozmowach odbywających się w Polsce uczestniczył przedstawiciel powoda H. M. wraz z żoną oraz pozwany . Rozmowy miały miejsce na terenie firmy pozwanego oraz stoczni, gdzie dokonano oględzin maszyn stanowiących przedmiot umowy, strony określiły jednoznacznie formę zapłaty na kwotę 50% zaliczki za trzy maszyny na podstawie fakturowania, a po ich dostarczeniu w tożsamym terminie na przelanie pozostałej kwoty ustalonej ceny.

Na podstawie zeznań świadka L. M. Sąd a quo ustalił, iż powodowi nie zostały dostarczone z Polski kompleksowo w całości maszyny zgodnie z umową stron, i wobec tego powód był zmuszony do zrezygnowania z kontraktu sprzedaży maszyn objętych umową na rzecz podmiotu trzeciego (...) SA, której z kolei przedmiotem miały być dwa urządzenia typu (...) 25 – 1200 oraz (...) 30 BK.

Sąd meriti uznał za wiarygodne w całości zeznania przedstawiciela powoda H. M., które w pełni korelowały z całością materiału dowodowego uznanego za wiarygodny w sprawie. W sposób jednoznaczny opisał on warunki umowy zawartej z pozwanym, zawieranej w obecności jego żony, tłumacza przysięgłego oraz pozwanego. Strony umowy ustaliły, iż na podstawie wystawionych przez pozwanego faktur zaliczkowych powód zapłaci wstępnie 50% ceny za

każdą z zamówionych maszyn, które następnie w tożsamym terminie miały być dostarczone do siedziby powoda w Szwajcarii, po czym miało nastąpić uregulowanie w pozostałej części ceny sprzedaży maszyn. Z zeznań tych wynika, że pozwany wbrew, podjętym ustaleniom dostarczył tylko jedną z zamówionych maszyn, żądając następnie uregulowania całkowitej ceny za przedmiotową maszynę, co też powód uczynił, a ponadto za pozostałe wie maszyny warunkując ich dostawę od tejże całkowitej zapłaty ceny. Powód ostatecznie nie zapłacił pozostałej części ceny na dwie maszyny (...) 25 – 1200, (...) 30 BK, czego następstwem było odstąpienie przez pozwanego od umowy sprzedaży i niezwrócenie zaliczek powodowi. W świetle powyższego materiału dowodowego Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom pozwanego uznając je za linię obrony nakierowaną na permanentnie utrzymywane stanowisko w sprawie, jakoby był zwolniony z obowiązku zapłaty tytułem niezwróconych zaliczek oraz odszkodowania w ramach poniesionych przez powoda strat tytułem nieskutecznego odstąpienia od umowy sprzedaży z dnia 02 lipca 2012 roku.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że powód udowodnił roszczenia co do zasady i co do wysokości.

Powód wykazał bowiem, że pozwany na skutek dokonanego przez siebie odstąpienia od umowy sprzedaży w części dotyczącej podnośników (...) 15 – 1200 i (...) 30 BK powinien zwrócić powodowi kwoty 21.500,00 Euro i 2.500,00 Euro, które powód uiścił jako zaliczkę. Pozwany zwrócił powodowi częściowo zaliczkę zapłaconą na poczet ceny podnośnika (...) 30 BK w kwocie 2.443,62 Euro, przy czym powód nie otrzymał zwrotu pozostałej zaliczki w kwocie 21.500,00 Euro uiszczonej na poczet sprzedaży urządzenia (...) 25 – 1200 oraz kwoty 56,38 Euro jako niezwróconej części zaliczki za podnośnik (...) 30 BK (2.500,00 – 2.443,62). Zatem na kwotę 21.556,38 Euro składają się kwoty 21.500,00 Euro oraz 56,38 Euro.

Pozostała żądana w pozwie kwota w wysokości 10.000,00 Euro stanowi kwotę odszkodowanie z tytułu utraconego zysku, gdyż podnośniki, które były przedmiotem umowy z pozwanym, miały być przedmiotem dalszej umowy sprzedaży przez powoda na rzecz (...) S.A. w B. w Szwajcarii za cenę 79.000,00 CHF, co wynika z zamówienia firmy (...) S.A. z dnia 5 lipca 2013 r. Powód wyliczając kwotę całkowitej szkody tytułem odszkodowania za utracone korzyści na kwotę 10.000,00 Euro, przyjął kurs franka szwajcarskiego ((...)) do Euro (EUR), po którym powód zapłacił pozwanemu zaliczki, który to wynosił 1, (...) dla ceny sprzedaży maszyny (...) 30 BK (cena 5.000,00 Euro) oraz 1, (...) dla ceny sprzedaży maszyny (...) 25 – 1200 (cena 43.000,00 Euro). Zatem w przeliczeniu na franki szwajcarskie cena zakupu przez powoda wynosiła odpowiednio 6.099,65 franków szwajcarskich oraz 52.408,10 franków szwajcarskich, łącznie 58.507,75 franków szwajcarskich. Należało przy tym zwrócić uwagę, jak podniósł powód, iż pozwany sprzedał maszyny po cenie netto, powód zobowiązany był rozliczyć podatek VAT w Szwajcarii. Cena sprzedaży netto, po jakiej powód miał natomiast sprzedać maszyny firmie (...) SA wynosiła ok. 73.148,00 franków szwajcarskich (79.000,00 – 8% x 79.000,00). Zysk na transakcji miał, więc wynosić 14.640,25 franków szwajcarskich, tj. około 12.000,00 Euro, przeliczając franki szwajcarskie po kursie średnim dla przelewu zaliczek, tj. 1, (...) (14.640,25 / 1, (...)).

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 535 § 1 k.c. umowa sprzedaży ze swej istoty jest umową o charakterze odpłatnym, dwustronnie zobowiązującą, wzajemną, do której znajdują zastosowanie ogólne przepisy dotyczące zobowiązań wzajemnych (art. 487 i n.). Jeżeli dłużnik dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej, przepis art. 491 § 1 k.c. przyznaje wierzycielowi uprawnienie do odstąpienia od umowy (ustawowe prawo odstąpienia od umowy). Zważywszy jednak na konieczność ochrony także interesów dłużnika, przepis wymaga, aby wierzyciel wyznaczył wcześniej dłużnikowi odpowiedni dodatkowy termin do wykonania zobowiązania z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniony do odstąpienia od umowy.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż pozwany zobowiązał się za wcześniejszą dokonaną przez powoda zaliczką za każdą z trzech zamówionych maszyn dostarczyć je w umówionym terminie do powoda, po czym miała zostać dokonana zapłata ceny do pełnej jej wysokości. Ponieważ jednak pozwany umowy nie wykonał w części dotyczącej dwóch maszyn i odstąpił od niej nieskutecznie, to roszczenie powoda o zapłatę kwoty 21.556,38 Euro tytułem zapłaconych, a niezwróconych zaliczek jest uzasadnione.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powód wykazał także adekwatny związek przyczynowy pomiędzy niedostarczeniem mu przez pozwanego dwóch maszyn a poniesioną szkodą w formie utraconego zysku.. Obliczając utracony zysk

Sąd przychylił się w tej mierze do poczynionych przez powoda kalkulacji, z których wynikało, że zysk na transakcji miał wynosić 14.640,25 franków szwajcarskich, tj. około 12.000,00 Euro jednak powód określił kwotowo szkodę na 10.000,00 Euro.

Podstawę zasądzenia odsetek stanowił przepis art. 481 k.c. , a Sąd a quo uznał, że wymagalność kwoty 21.556,38 Euro tytułem niezwróconej zaliczki tej kwoty nastąpiła w dniu następnym po nieskutecznym odstąpieniu od umowy, to jest od dnia 7 sierpnia 2012 r., a co do kwoty 10.0000 Euro tytułem odszkodowania termin ich naliczania przypada na pierwszy dzień po upływie 14 - dniowego terminu od otrzymania przez pozwanego wezwania do zapłaty. Co się zaś tyczy roszczenia powoda o zapłatę kosztów tłumaczenia przysięgłego, jako datę początkową Sąd Okręgowy przyjął datę otrzymania przez pozwanego pozwu, to jest 27 listopada 2013 r. wobec faktu, iż roszczenie zgłoszone zostało pierwszorazowo w pozwie.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 98 § 1, 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 k.p.c. oraz 109 k.p.c. , a o nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na mocy art. 83 ust. 2 w związku z art.113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) .

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w zakresie w punktu pierwszego ponad kwotę 10.056,38 Euro, to jest kwotę 11.500 Euro wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 10.000 Euro z odsetkami od dnia 19 lutego 2013 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie punktu trzeciego o kosztach postępowania, i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania, to jest:

- art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w związku art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu logistyki i transportu międzynarodowego na okoliczności wskazane w piśmie procesowym pozwanego z dnia 10 kwietnia 2014 r., co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia sprawy z pominięciem okoliczności, których ustalenie wymagało wiadomości specjalnych;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wybiórcze uznanie zeznań świadka J. N. (1) w części dotyczącej problematyki i kompleksowego jednorazowego przewozu zamówionych maszyn, kosztów transportu i udziału świadka w ustaleniach co do zakresu umowy za niewiarygodne ;

art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie wyjaśnień pozwanego za niewiarygodne pomimo że wyjaśnienia te co do okoliczności zawarcia umowy, ustaleń stron co do dat płatności, terminów dostaw i sposobu transportu oraz przyczyn niezrealizowania umowy były spójne i konsekwentne oraz korelowały z zeznaniami świadka J. N. (1);

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie w całości za wiarygodne zeznań świadka L. M. i wyjaśnień H. M. w zakresie rzekomej rezygnacji powoda z kontraktu sprzedaży maszyn objętych umową pomimo że okoliczność ta nie została potwierdzona żadnymi dokumentami;

- art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powód udowodnił zasadność i wysokość dochodzonego roszczenia, w tym w zakresie utraconych korzyści ;

II. niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego:

- art. 415 k.c. w związku z art. 471 k.c. i art. 361 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że pozwany obowiązany jest do naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 10.000 Euro tytułem utraconych korzyści mimo nieudowodnienia roszczenia co do zasady i co do wysokości;

- art. 65 k.c. poprzez brak zbadania zgodnego zamiaru stron przy zawieraniu umowy , w tym zwłaszcza co do dat płatności, terminów dostaw i sposobu transportu towaru oraz przyczyn niezrealizowania umowy, przyczyn braku jej formy pisemnej;

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący domagał się uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa powyżej kwoty 10.056,38 Euro wraz z odsetkami od dnia 7 sierpnia 2012 r do dnia zapłaty oraz kwoty 10.000 Euro wraz z odsetkami od dnia 9 lutego 2013 r. do dnia zapłaty oraz poprzez zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania.

Skarżący wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód złożył odpowiedź na apelację, w której domagał się jej oddalenia na koszt strony pozwanej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, co tym samym zwalnia z obowiązku ich ponownego przytaczania, i czyni je podstawą także własnego rozstrzygnięcia.

W związku z oddaleniem przez Sąd a quo wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, co zdaniem apelującego skutkowało naruszeniem przepisów art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. Sąd Apelacyjny wskazuje, że na takie uchybienie przepisom postępowania strona mogłaby skutecznie się powołać się jedynie w przypadku złożenia zastrzeżenia do protokołu rozprawy lub na najbliższym posiedzeniu w trybie art. 162 k.p.c. Tymczasem strona pozwana po oddaleniu na rozprawie w dniu 19 stycznia 2016 r. takiego zastrzeżenia nie złożyła, co czyni podniesiony w apelacji zarzut naruszenia wspomnianych przepisów bezskutecznym. .

Natomiast co do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. warto przypomnieć, że sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów nie będzie zachowana, jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09, LEX nr 560607). Jednakże, jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. sygn. IV CK 387/04, Lex nr 177263 oraz z dnia 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ocenie zeznań świadków J. N. (1), L. M., zeznań słuchanego za powoda H. M. i zeznań pozwanego A. P., przedstawionej przez Sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, takich zarzutów nie można postawić.

Sąd Okręgowy szczegółowo wyjaśnił, z jakich przyczyn część z kwestionowanych przez skarżącego dowodów uznał za wiarygodne (zeznania L. M. i H. M.), a części z nich odmówił waloru wiarygodności (zeznania J. N. (2) i pozwanego). Skarżący kwestionując ocenę zeznań świadka N. i pozwanego w zasadzie jako jedyny argument przywołuje okoliczność, że wersja podawana przez nich koreluje ze sobą; odwołuje się także do przedstawionej przez świadka N. kwestii związanej z problemem zorganizowania kompleksowego transportu wszystkich trzech maszyn równocześnie. Nie jest to jednak wystarczające do podważenia stanowiska Sądu Okręgowego w sytuacji, gdy kwestia transportu maszyn została przedstawiona w zeznaniach świadka P. Ź. – zawnioskowanego przez stronę pozwaną - z których wynika, że transport zamówionych maszyn był transportem standardowym, firma transportowa, w której świadek pracował i która wykonywała usługę dla pozwanego, była także przygotowana do przewozu także przesyłek o takich gabarytach jak przedmiotowe maszyny, i transport ich mógł się odbywać się w tożsamym konwoju. Zeznania

tego świadka zostały ocenione przez Sąd meriti jako wiarygodne, a skarżący w odniesieniu do tych zeznań nie podniósł zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Prowadzi to do wniosku, iż też lansowana przez stronę pozwaną o rzekomych utrudnieniach związanych z jednorazowym przewozem wszystkich trzech maszyn, nie ma oparcia w dowodach zaoferowanych przez samą stronę pozwaną. Tym samym trafna jest ostateczna konkluzja Sądu Okręgowego, iż wersja wydarzeń prezentowana przez pozwanego i świadka J. N. (1) o perturbacjach w transporcie maszyn stanowiła wyraz przyjętej przez stronę pozwaną taktyki procesowej. Nie stanowi przy tym

Nie sposób także pominąć, iż wersja ta jest sprzeczna nie tylko zeznaniami przedstawiciela powoda H. M., uznanymi przez Sąd pierwszej instancji za wiarygodne, ale także z zeznaniami świadka P. T., która jako tłumacz była obecna przy negocjacjach stron i która przedstawiła w swoich zeznaniach zarówno, kto uczestniczył w negocjacjach, jak też jakie były szczegółowe ustalenia stron, w tym także co do daty przewozu maszyn. Zeznania tego świadka zostały ocenione przez Sąd a quo jako wiarygodne, skarżący oceny tej nie zakwestionował w apelacji, zatem nie sposób uznać, aby mógł obecnie skutecznie podważyć tezę Sądu Okręgowego o wiarygodności zeznań H. M., skoro nie neguje tego fragmentu materiału dowodowego – ocenionego przez Sąd Okręgowy jako wiarygodny - z którym zeznania te korelują.

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w odniesieniu do zeznań świadka L. M. i H. M., na podstawie których Sąd ustalił, że po stronie powoda doszło do utraty kontaktu z firmą kierowaną przez L. M., z uwagi na niemożność odsprzedaży maszyn będących przedmiotem umowy stron. Skarżący zanegował jedynie taką konkluzję Sądu Okręgowego nie wskazując jednakże, na czym polegały uchybienia przez Sąd a quo zasadom logicznego rozumowania bądź doświadczenia życiowego, co w myśl przywołanych wyżej poglądów judykatury nie może być uznane za skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Dodatkowo Sąd Odwoławczy wskazuje, że stanowisko Sądu Okręgowego ma również oparcie w treści zamówienia z dnia 4 lipca 2012 r. złożonego przez firmę (...) S.A.(k. 32 – 33), które stanowi wprawdzie dokument prywatny, jednak jego wiarygodność nie została przez skarżącego zanegowana. Tym samym słusznie Sąd a quo, na podstawie tego dokumentu oraz zeznań H. M. i L. M., którym nie można przypisać braku logiki bądź sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego, wyprowadził wniosek o niemożności zrealizowania przez powoda zamówienia wobec swego kontrahenta (...) S.A na skutek niewywiązania się przez powoda z umowy.

W konsekwencji zgodzić się należy z tezą Sądu pierwszej instancji, że pozwany nie był uprawniony do odstąpienia od umowy. Ustalenia umowy zobowiązywały go do jednorazowego dostarczenia wszystkich maszyn, a pozostała część płatności miała nastąpić po ich dostawie.

Za wiarygodnością tych ustaleń przemawiają nie tylko zeznania świadków i powoda, którym Sąd dał wiarę, ale także doświadczenie życiowe. W przeciwnym bowiem razie, nie byłoby uzasadnienia dla dokonywania płatności przez powoda za wszystkie trzy maszyny tego samego dnia (4 lipca 2012 r.), nadto przy tezie pozwanego o płatności całej należności przed dostawą, całe ryzyko tej transakcji obciążałoby powoda, co należy uznać za mało prawdopodobne w obrocie gospodarczym.

Nie sposób także nie dostrzec niespójności w samym stanowisku pozwanego, który w odpowiedzi na pozew twierdził, że resztę ceny (poza 50 % zaliczką) powód miał zapłacić przed transportem pierwszej maszyny. Takiej tezie przeczy jednak samo postępowanie pozwanego, który dostarczył jedną maszynę jeszcze przed uregulowaniem reszty należności przez powoda. Jeśli ustalenia stron miałyby być takie, jak przedstawiał to pozwany w odpowiedzi na pozew, to takie postępowanie pozwanego trudno byłoby uznać za racjonalne. Ponadto znamienne jest, że pozwany twierdząc, iż dostawa maszyn miała następować partiami, nie podaje umówionych przez strony dat poszczególnych dostaw - poza datą 27 lipca 2012 r. kiedy to dotarła do powoda jedyna maszyna. Logicznym jest przy tym, że gdyby strony zgodnie ze stanowiskiem pozwanego rzeczywiście ustaliły różne terminy transportu, to przynajmniej orientacyjnie ustaliłyby daty każdej dostawy.

W związku z zarzutem naruszenia art. 6 k.c. Sąd Odwoławczy wskazuje, iż przepis ten rozstrzyga o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Do jego naruszenia dochodzi wówczas, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Okoliczność, czy określony podmiot wywiązał się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie należy już do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowi aspekt mieszczący się w domenie przepisów procesowych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 405/1, LEX nr 14801316). Tymczasem w rozpoznawanej sprawie skarżący stawiając ten zarzut kwestionuje w istocie konkluzję Sądu pierwszej instancji co do oceny poszczególnych dowodów, na podstawie której Sąd ten uznał jej roszczenie za wykazane tak co do zasady i co do wysokości, zatem zarzut naruszenia art. 6 k.c. został nieprawidłowo postawiony.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia prawa materialnego, to przed wszystkim nie sposób zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 65 k.c. Do uchybienia temu przepisowi mogłoby dojść wówczas, gdyby Sąd dokonał wykładni oświadczeń woli wbrew regułom interpretacyjnym określonym w art. 65 § 2 k.c., pozwany jednak nie twierdził, aby każda ze stron odmiennie rozumiała treść oświadczeń woli składających się na umowę sprzedaży z dnia 2 lipca 2012 r., nie wskazywał na jakiegokolwiek wątpliwości interpretacyjne oświadczeń woli. Argumentacja pozwanego w procesie opierała się na twierdzeniach, że ustalenia te były z gruntu odmienne co do swej istoty niż przedstawiał to powód. Natomiast wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy w oparciu o dowody zaofiarowane przez strony poczynił szczegółowe ustalenia co do istotnych kwestii umowy sprzedaży, takich jak cena, zasady jej płatności i termin dostarczenia przedmiotu umowy, aczkolwiek część tych ustaleń (w zakresie płatności ceny i dostarczenia towaru) nie jest akceptowana przez skarżącego. Jednakże okoliczność, że jedna ze stron w postępowaniu sądowym neguje powyższe ustalenia nie może być utożsamiana z naruszeniem art. 65 k.c. regulującym zasady wykładni oświadczeń woli. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność podniesiona w apelacji, z czyjej inicjatywy umowa została zawarta tylko w formie ustnej – formę taką dopuszczają przepisy konwencji z dnia 11 kwietnia 1980 r. o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów (Dz. U. z 1997 r., Nr 45, poz. 286) mającej zastosowanie w rozpoznawanej sprawie. Zgodnie bowiem z art. 11 konwencji, umowa sprzedaży nie wymaga do jej zawarcia lub potwierdzenia formy pisemnej i nie podlega żadnym innym wymogom co do formy. Umowa sprzedaży może być udowodniona w jakikolwiek sposób, w tym również na podstawie zeznań świadków.

Podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, że powód nie miał obowiązku uiścić reszty ceny przed dostawą pozostałych maszyn, Sąd Odwoławczy wskazuje, że tylko w sytuacji uregulowanej w art. 72 ust. 1 konwencji, to jest kiedy przed terminem wykonania umowy stanie się oczywiste, że jedna ze stron popełni istotne naruszenie umowy, druga strona może oświadczyć o odstąpieniu od umowy. Jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, sytuacja taka nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie, zatem pozwany zobowiązany jest do zwrotu tego, co otrzymał od drugiej strony, to jest uiszczonych przez powoda zaliczek. Z kolei roszczenie o zapłatę odszkodowania dochodzonego w niniejszej sprawie w kwocie 10.000 Euro ma swoje oparcie w przepisie art. 74 konwencji, zgodnie z którym odszkodowanie za naruszenie umowy przez jedną stronę obejmuje sumę równą stracie, w tym utratę zysku, poniesioną przez drugą stronę w rezultacie naruszenia. Odszkodowanie takie nie może przewyższać straty, którą strona naruszająca przewidywała lub powinna była przewidywać w chwili zawarcia umowy, w świetle okoliczności, które znała lub powinna była znać, jako możliwy rezultat naruszenia umowy.

Strona pozwana negowała powództwo także w tym zakresie – co do jego podstaw Sąd Okręgowy słusznie uznał je za usprawiedliwione mając na względzie wnioski wypływające z zeznań H. M. i L. M. oraz zamówienia dołączonego do pozwu (k. 32 – 33). Strona pozwana nie odniosła się przy tym do wyliczeń przedstawionych przez powoda w pozwie i dalszych pismach procesowych, również apelacja w ramach podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego nie precyzuje argumentów mogących podważyć prawidłowość operacji rachunkowych przedstawionych przez Sąd a quo w ślad za powodem.

Jedyne argumenty skarżącego w tym zakresie odnoszą się do poniesionych przezeń kosztów logistyki i planowania spedycji maszyn do siedziby powoda w kwocie 1.500 Euro. W ślad za tym nie został jednak sformułowany żaden zarzut

procesowy, pomijając już że musiałyby istnieć podstawa wynikająca z prawa materialnego do obciążenia powoda tymi kosztami.

Skarżący nie powoływał się przy tym na żadne okoliczności, które mogłyby wpływać na wysokość odszkodowania w świetle art. 74 zdanie drugie konwencji, a to na nim w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika przy tym, że art. 74 konwencji daje wyraz zasadzie pełnego odszkodowania przysługującego wierzycielowi, niezależnie od zastosowanej następnie metody szacowania szkody, tj. albo konkretnej albo abstrakcyjnej (art. 75 in fine i art. 76 zdanie pierwsze in fine konwencji). Norma zawarta w art. 74 zdanie drugie konwencji obejmuje natomiast przesłankę przewidywalności szkody rozumianą jako przesłankę wpływającą na określenie wysokości należnego wierzycielowi odszkodowania, a więc nie jako przesłankę przesądzającą powstanie, istnienie lub wyłączenie stanu odpowiedzialności dłużnika, a w szczególności niejako przesłankę zwalniającą dłużnika z odpowiedzialności za szkodę. Innymi słowy, przesłanki przewidywalności szkody, wynikającej z art. 74 zdanie drugie konwencji, nie można automatycznie utożsamiać z przesłanką zwalniającą dłużnika z odpowiedzialności odszkodowawczej, określoną w art. 79 ust. 1 konwencji, tj. z przeszkodą niezależną od dłużnika, niemożliwą do przewidzenia w chwili zawarcia umowy, będącą powodem niewykonania przez dłużnika któregoś z jego obowiązków umownych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CsK 441/06, LEX nr 253445, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2012 r., V CSK 91/11, OSNC 2012/7-8/100).

W tym stanie rzeczy Sąd Odwoławczy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację, a o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. oraz w związku z § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Barbara Lewandowska SSA Ewa Tomaszewska